GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 49. — We Wtorek dnia 27. Lutego 1838.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Z Paryża, dnia 17. Lutego.

Onegdaj dawał Pan Dupin, w funkcyi swojéj jako Prezes Izby Deputowanych, świetny bal, na który przeszło 2000 osób było zaproszonych. Xiążę Orleański, który festyn ten obecnością swoją zaszczycił, był w czarnym fraku, jakoż prawie wszyscy Panowie przy téj sposobności w czarnym fraku i z czarnémi krawatami wystąpili. Xiężna Orleańska z przyczyny słabości nie była na tym balu.

Journal du Commerce wyraża: „Rzeczą to obecnie udowodnioną, któréj nawet najgorliwsi stronnicy ministrów zaprzeczać się nie ośmielają, że gabinet całą swoję stracił powagę i że końca téj sessyi zapewne nie dożyje. Ministrowie sami narzekają jeden na drugiego i wszytkie sprężyny już są w ruchu, aby zmianę ministeryalną sprowadzić. Hrabia Molé, zniechęcony coraz bardziéj przez postępowanie doktrynerów, czynił nowe usiłowania u Pana Thiersa w celu zawiązania powtórnie sprzymierza zaczepnego i odpórnego, zerwanego z przyczyny poprawki Hebertowskiéj. PP. Montalivet i Salvandy z swéj strony z członkami prawego środka się łączą. Wszakże zdaje się, że ani lewy ani prawy środek stanowiska, które obecne ministeryum zajmuje, przyjąć nie chce. Pan Guizot tego zdania, że chwila wstąpienia jego do gabinetu jeszcze nie nadeszła. Radby widział kilka pytań już rozstrzygniętych, zanim wydział jaki przyjmie; bo gdyby np. przed rozstrzygnięciem pytania względem redukcyi rent do ministeryum wstąpić miał, Izba łatwo go znowu do wystąpienia zniewolić mogła."

W giełdzie dzisiejszéj obiegała pogłoska o wstąpieniu Pana Humann do gabinetu, z powodu któréj kursa fondów francuzkich się zniżyły.

Piszą z Bajonny z d. 13. m. b.: „Don Carlos znajdował się dn. 10. w Azcoitii a dn. 12. w Tolozie, skąd dnia następnego do Estelli się udać zamyślał. Karoliści gromadzą się nad granicą nawarską a Generał Goni gotuje się do przeprawy przez Ebro w okolicach Mendawii. Espartero daléj się wstecz cofa; połączywszy z korpusem swoim załogi z Villanueva-de Mena, Medina-de-Pomar i Villarcayo, fortyfikacye tych trzech warowń zniszczył. Dolina Mena znajduje się teraz całkiem w ręku Karolistów."

Pewna gazeta tutejsza zawiera następujący dopis: „Dochodzą nas drogą nadzwyczajną, ale za późno, aby już w tym numerze mogły być umieszczone, wiadomości z Madrytu, z d. 11. m. b. Sanz i Pardinaz korpus karolistowski

będący pod wodzą Basilio Garcii w dolinach między Banzą i Ubedą zupełnie porazić mieli."

Z dnia 18. Lutego.

W Kuryerze francuzkim czytamy: „Niektóre dzienniki usiłują od dni kilku cały gabinet jak już na schyłku i w stanie rozwiązania będący wystawiać. Pogłoski te pozyskawszy wiarę w giełdzie, sprawiły zniżenie się kursu fondów. Wszakże osoby dobrze zainformowane twierdzą dzisiaj, że o zmianie Ministeryum ani mowy nie ma; że Ministrowie zgromadziwszy się wczoraj wspólnie postanowili w przyszły poniedziałek przełożyć Izbie projekt do prawa dotyczący tajnych funduszów, których summę ostatecznie na 1,500,000 frank. oznaczono."

W piśmie z Tulonu z dn. 13. m. b. wyczytujemy: „Dzisiaj statek parowy „le Sphynx", który dn. 10. m. bież. z Algieru odpłynął, do przystani naszéj zawinął. Zdaje się teraz niezawodną, że się kroków nieprzyjacielskich ze strony Abdel-Kadera obawiają. Twierdzą powszechnie, że depesze Marszałka Valée bardzo ważne. Nowy Generalny Gubernator gotów w Afryce pozostać, jeżeli Ministeryum na żądane przezeń wzmocnienie wojska zezwoli. Adjutant Marszałka z wielkim pośpiechem wybrał się do Paryża."

Rząd ogłasza następującą telegraficzną depeszę z Bajonny z dn. 15. m. b.: „Espartero powróciwszy d. 8. do Logrono, d. 10. do Lodosy wyruszył. Zdaje się, że ma zamiar uderzyć na Estellę. Don Carlos w drodze do Estelli, dn. 12. przybył do Tolozy. Siedem batalionów poprzedza go, w celu połączenia się w Solonie z wojskiem nawarskiém. Narvaez stanąwszy w Jaen objął niebawem naczelne dowództwo nad wojskiem naprzeciw Don Basilio Garcii stojącém."

Piszą z Logrono z dnia 11. b. m.: „Pułkownik Quintana w 3000 wojska dzisiaj wyruszył, końcem wzmocnienia korpusu Generała Rebero, zajmującego stanowisko naprzeciw Mendawii. Wyglądają w tych stronach bitwy z przywodzcami karolistów, Goni i Zabalą. Don Carlos zimę w Estelli przepędzić zamyśla. Generałowie nasi oddają się (jak się zdaje) dawnéj nieczynności. Życzyćby wypadało, żeby Cordova znowu naczelne objął dowództwo; jego śmiałość albowiem sprawie Królowéj więcéjby korzyści przyniosła, aniżeli ostrożność Espartery."

Anglia.

Z Londynu, dnia 13. Lutego.

Wiadomości z Lizbony z d. 7. b. m. donoszą, że dniem pierw Kortezowie długo się naradzali nad ofiarowaną pożyczką z strony banku i połączonych z nim kupców, ale że obrady te do żadnego nie doprowadziły skutku. Sądzą jednak, że trzeba się będzie skłonić do przyjęcia ofiary takowéj. Jeden lizboński dziennik twierdzi, że przed ogłoszeniem nowéj konstytucyi Królowa nowych mianowań przedsiębrać nie chce; przy téj zaś sposobności mają ogłosić ogólną amnestyą i wielu wojskowych na wyższe posunąć stopnie. Wicehrabia das Antas podziękował za naczelne dowództwo w północnych prowincyach. Obawiają się, żeby Basilio Garcia do portugalskiéj Estremadury nie wkroczył, a gdy na posiedzeniu Kortezów użalano się na bezczelne postępowanie bandy Remeschidy w południowych prowincyach, odrzekł Minister, że nie ma pieniędzy na uzbrojenie i utrzymanie wojska, któreby tam wysłać należało. Na Tagu tylko już były 3 liniowe okręty angielskie.

Dnia 10go Lutego przedłożono obu izbom palamentu traktat handlu i żeglugi, zawarty między królową Wielkiéj Brytanii i królem Grecyi, a podpisany w Londynie pod dniem 4go Października 1837. Podług tegoż okręty greckie w portach angielskich, a angielskie w greckich nie będą na przyszłość opłacać innéj daniny, jak tylko taką, jaką okręty własnego narodu opłacają. Obu mocarstwom wolno wzajemnie mianować konzulów w portach obustronnych. Poddani obu mocarstw używać będą w obu państwach zupełnéj religijnéj tolerancyi i mają wszelką wolność testamentarnego rozrządzania swym majątkiem. Traktat ten zawarty jest na lat 10, licząc od dnia wymiany ratyfikacyjnéj.

Donoszą z Indyj wschodnich, że zawsze tam jeszcze utrzymuje się wieść o mającéj nastąpić wojnie Anglii z państwem Awy. Według ostatnich doniesień, była Awa całkiem prawie opuszczoną, a wszyscy kupcy ormiańscy wynieśli się z tamtąd do nowéj stolicy Kayung Mayoung. Nowy władzca Awy zdaje się znajdować wielkie upodobanie w powadze monarchicznéj i twierdzą, że jest wielkiem szczęściem dla pułkownika Burney (rezydenta angielskiego) i jego towarzyszów, iż opuściwszy stolicę Awy zaraz do Ranguny się udał. Król Awy pisał list do gubernatora generalnego Indyów, w bardzo dumnym ułożony tonie, a w którym wprost domaga się oddania wszystkich zdobytych posiadłości Awy. Przeto ani na chwilę nie wątpią, że wojna niebawem wybuchnie. — Rundszyt Singh mianował sułtana Mohammeda Chana władzcą Peszaweru. Nieporozumienia zachodzące między generałem Venturą a Kadszą zostały zupełnie załatwione. Radsza Bhurypuru sam skreślił mapę swych posiadłości w Awie. — Od Listopada 1836 do Kwietnia

1837 z Anglii do Indyów wschodnich wywieziono piwa: do Madras i Kalkutty (z Londynu i Liwerpola) 10,408, a do Bombay, również z tamtąd, 3002 oxetów.

Skarżą się obecnie na brak sposobności do umieszczenia kapitałów. Spekulacyja przeto porywa się znowu na przedsięwzięcia takiego rodzaju, które nie ze wszystkiem najpewniejsze wróżą korzyści.

Hiszpania.

Morning-Chronicle umieściła pismo z Madrytu z d. 3. Lutego, w którém między innémi wyrażono: W Mancha wszystko pozostało w dawnym stanie. Don Basilio Garcia zwrócił się ku południu, i ma obecnie, podług wiarogodnych doniesień, znajdować się w Carolinie, w prowincyi Jaen, tak że na przypadek, gdyby go ścigać miano, o czém zresztą nikt dotąd nie myśli, pomiędzy gory Sierra Morena schronić się może. Powiadają, że wyprawa karolistowska ma na celu przeszkodzenie utworzenia armii odwodowéj w Andaluzyi. Przedsięwzięcie takowe nie jest głupie, ale z pewnością na wielkie natrafi trudności, z powodu zdolności Narvaeza i przywiązania, jakie lud do niego okazuje. Także milicya narodowa jest tam liczniejsza i lepiéj uorganizowana niż w któréjkolwiek innéj części królestwa. Generał Pardinas potrafił nareszcie opuścić Toledę z transportem pieniędzy i żywności i udaje się do armii, którą pod dowództwo jego oddano. Bawił on w Toledzie dni kilka nie mogąc dostać ani jednego żołnierza do swéj eskorty, gdy waleczny Generał Sanz jeszcze się przy całém wojsku w Toledzie o swoję godną osobę obawia. Generał Flinster w podobném był położeniu i ani jednego człowieka przeciw nieprzyjacielowi wysłać nie mógł. W ogóle nie ma nic haniebniejszego od prześladowań, na jakie tego walecznego oficera wystawiono. Uszczypliwe pociski dziennika Mundo skłoniły go do zażądania dymissyi i umieszczenia w Eco del Comercio usprawiedliwienia brania się swego w Toledzie. Rząd nie chciał się do żądania jego przychylić. — Najważniejszym wypadkiem wojennym w tym tygodniu jest zdobycie Morelli w Walencyi przez karolistów pod Cabrerą. Morella jest bardzo ważnym punktem i wypadało na każdy przypadek pospieszyć mu na odsiecz. Dowódzca w cytadelli mężnie się bronił, a gdy był zmuszony cofać się, przebił się z garstką regularnego wojska i milicyi przez karolistowskie zastępy. Wczoraj przeczytano w Izbie Deputowanych depeszę Espartery o zwycięztwie pod Balmasedą. Rząd ciągle posuwa na wyższe stopnie i rozdaje ordery, ale w licznym szeregu oficerów umieszczanym codziennie w Gazecie dworskiéj, rzadko który godzien takowego zaszczytu. Tak np. waleczny Rodriguez, który powstanie w Sierra de Burgoa przytłumił, same tylko odniósł rany a w Ministerstwie wojny ani wspomną o nim. Podobnież się rzecz ma z walecznymi oficerami Zurbano, Pataleon, Bona i wielu innymi, podczas gdy Minister wojny brukotłuków madryckich orderami obsypuje. — Maski i mrozy więcéj teraz zajmują mieszkańców Madrytu niż wojna domowa. — Po długich i ciągłych ulewach wypogodziło się nareszcie niebo, i mróz nastał. Spodziewają się, mianowicie w południowéj Hiszpanii, obfitych żniw z powodu wielkich deszczy, które tam tak koniecznym są warunkiem żyzności, jak wylew Nilu w Egipcie.

Niemcy.

Z Meklenburskiego, d. 16. Lutego. Professorowi Dahlmann (jak wiadomo, jednemu z tych, którzy z Getyngi dla protestacyi swojéj oddaleni zostali), ofiarowano posadę po zmarłym Normanie w Rostocku z 1600 tal. pensyi. Gdy Prof. Dahlmann już oświadczył był gotowość przyjęcia miejsca tego, rząd Meklenburski wszystkie układy nagle cofnął.

Rozmaite wiadomości.

Piszą z Hollandyi: »Wiadomo, że z samego początku ostréj tegoroczném zimy, Król Jmć rozszafował znaczne summy na wsparcia dla ubogich mieszkańców miasta i wiele rodzin, dzięki Jego szczodrobliwości, podźwignione zostały z nędzy. Opowiadają teraz następną anegdotę. Temi dniami Król, przebywając jednę z małych ulic, które wychodzą na Denneweg, usłyszał w jednym nikczemnym domku płacz dziecięcy. Wchodzi i znajduje obraz największego ubóstwa. Dowiedziawszy się, iż to jest rodzina ubogiego wyrobnika, który odszedł na robotę, Król powiada, że przyszedł zapłacić dług, który winien gospodarzowi, i mimo oporu matki płaczących dzieci, daje jéj znaczne pieniężne wsparcie. Nie prędzéj poznano Króla, aż kiedy już wyszedł na ulicę, i takim to sposobem jeden z jego dobrych uczynków został odkryty.“

W Düsseldorf zatrzymano ostatnimi czasy włócęgę, żyda; jest to ten sam, co w roku przeszłym, w okolicach tego miasta, zamordował z niesłychaném okrucieństwem dziecko P. Paetz. Są jeszcze, nieszczęściem, mowi gazeta Szwabska, pomiędzy izraelitami tacy, co dzielą zgubny przesąd, jakoby noszenie przy sobie krwi zamęczonego chrześcianina, daje

szczęście we wszelkich przedsięwzięciach i nawet pomaga do zbawienia duszy. Pamiętamy dotąd jak przed czterema laty pod Neuerhoff, a przed dwoma pod Dorpmagen, nad Renem, znaleziono podobne ofiary, zamordowane w sposób niemniéj okrutny, jak dziecko Paetza. Trup tego dziecka znaleziony był w następnym stanie: Wszystkie członki oddzielone od ciała; paznogcie z rąk i nóg wyrwane; oczy, usta, nos i uszy zupełnie pokłóte; wszystkie żyły i główna arterya szyi, otwarte. Zbrodnia ta tak rychło została odkryta, że trup znaleziony był jeszcze ciepłym. Okoliczności morderstwa niepozwalają wątpić że było popełnione w celu wydobycia co najwięcéj krwi z niewinnego męczennika. Na pierwszą o tém pogłoskę lud zebrał się w tłumy i chciał wszystkich żydów w Düsseldorf wymordować. Policya wszelkiemi środkami usiłowała porządek przywrócić. Zbrodnia śledzona była z największą pilnością. Rząd wyznaczył 200 Tal. nagrody za odkrycie jéj sprawcy; bogaty jeden kupiec przyrzekł od siebie 100 Tal. a zgromadzenie izraelskie jeszcze tyleż, w tymże celu, dla pokazania jak dobrze myślący izraelici brzydzą się podobną zbrodnią. Mimo to, niezdołano powziąść żadnego śladu, aż dopiero teraz morderca wpadł w ręce sprawiedliwości.

Gazeta Herald, wychodząca w Nowym-Yorku, donosi, że kapitan Ray, z Nantucket, odkrył w Peru, niedaleko Guarmey, nową podziemną Pompeję; znalazł tam mnóstwo mumij, monet, naczyń formy szczególnéj i wiele innych ciekawych przedmiotów.

Montecchi i Capuleti.—Montecchi i Capuleti mają jeszcze zamki, obok których idzie gościniec między Wicenzą a Weroną. Członkowie pierwszéj rodziny żyją teraz w ubogim stanie, w pobliskości swych zamków w mieście Wincenza, pod imieniem Traversi; lecz Capuleti są jeszcze familiją zamożną, i mieszkają w swoich zamkach Montobello i Bonifacio, pod nazwą Hrabiów Bonifacio.

Rodowód koni arabskich. — Wiadomo, że pięć głównych rodzin koni arabskich, pochodzi od pięciu klacz Mohameta, zowią się one *el komb* i znane są także pod nazwą Nedjede, ponieważ z tego raju pochodzą. Równie inne okolice Wschodu wydają dzielne konie; egipskie są ogniste i rącze; kraina Jemen-Hedjas w Arabii dostarcza pięknych biegunów; lecz nad wszystkie wynoszą Arabowie swych nedjedów. Każdy koń téj rasy powinien mieć świadectwo rodowodowe, ułożone w sposobie następującym: „W imię wszechmocnego, miłosiernego Boga, od niego wypływa wszelka łaska! Prorok mowi: Nigdy nie zgromadzi się mój lud dla popełnienia niesprawiedliwości! Przeto niżéj podpisani poświadczamy i przysięgamy na nasz pas i naszę przyszłość, że koń Azrag (siwosz) ma cztéry lata, zrodzony jest z klaczy nedjedy i perskiego ogiera i łączy w sobie przymioty owych nieocenionych rumaków, o których mówi prorok: „Pierś ich jest skarbem, a grzbiet ich siedliskiem honoru.“ Stosownie do tego wydaliśmy to zaświadczenie. „Z resztą Bóg jest najlepszym świadkiem.“

W komisie u nas wyszedł i zeszyty jest do nabycia po 15 sgr.:

„Czwarty Sejm Wielkiego Xięstwa Poznańskiego w roku 1837.“

Poznań, w Lutym 1838.

W. Decker i Spółka, królewscy nadworni drukarze.

OBWIESZCZENIE.

Podajemy niniejszém do publicznéj wiadomości, że majątek po wdowie Bluemchen Silberberg, z Krotoszyna, nad którym się toczy skrócony proces konkursowy, podzielony być ma pomiędzy wierzycieli, którzy się dotąd zgłosili.

Poznań, dnia 2. Lutego 1838.

Król. Pruski Sąd Główny Ziemiański. Wydział I.

Kurs papierów i pieniędzy giełdy Berlińskiéj

Dnia 24. *Lutego* 1838.	Stopa prC.	Na pr. kurant	
		papierami	gotowizną
Obligi długu państwa	4	$102\frac{5}{6}$	$102\frac{1}{3}$
Pr. ang. obligacye 1830. . . .	4	$103\frac{1}{6}$	$102\frac{2}{3}$
Obligi premiow handlu morsk.	—	$65\frac{1}{8}$	$64\frac{5}{8}$
Obligi Kurmarchii z bież. kup.	4	$103\frac{7}{12}$	$103\frac{1}{12}$
Obligi tymcz. Nowéj Marchii dt.	4	—	$102\frac{3}{4}$
Berlińskie obligacye miejskie .	4	$103\frac{3}{8}$	$102\frac{7}{8}$
Królewieckie dito . .	4	—	—
Elbląskie dito . .	$4\frac{1}{2}$	—	—
Gdańskie dito w T.	—	$43\frac{3}{4}$	—
Zachodnio-Pr. listy zastawne .	4	$102\frac{1}{2}$	—
Listy zast. W. X. Poznańskiego .	4	$105\frac{1}{8}$	—
Wschodnio-Pr. listy zastawne .	4	$101\frac{3}{8}$	$100\frac{7}{8}$
Pomorskie dito . .	4	—	$101\frac{1}{4}$
dito dito . .	$3\frac{1}{2}$	$99\frac{5}{8}$	$99\frac{1}{8}$
Kur- i Nowomarch. dito . .	4	—	$100\frac{1}{8}$
dito dito dito . .	$3\frac{1}{2}$	$99\frac{7}{8}$	$99\frac{3}{8}$
Szląskie dito . .	4	—	$105\frac{3}{4}$
Obl. zaległ. kap. i prC. Kur- i Nowéj-Marchii	—	—	88
Złoto al marco	—	$215\frac{1}{2}$	$214\frac{1}{2}$
Nowe dukaty	—	$18\frac{1}{4}$	—
Frydrychsdory	—	$13\frac{7}{12}$	$13\frac{1}{12}$
Inne monety złote po 5 talarów .	—	$13\frac{3}{8}$	$12\frac{7}{8}$
Disconto	—	3	4